

Przyjaźń z ZSRR
pomoc ZSRR
przykład ZSRR
—to podstawowe
źródła naszych
zwycięstw
(B. Bierut)

W potężnym
zrywie
patriotycznym
masy
pracujące
Polski
realizują
zwycięsko
Czyn 1-Majowy

JEDNA z brygad zakładów im. Józefa Stalina, która już w dniu 16 kwietnia br. na 16 dni przed terminem zameldowała o wykonaniu zobowiązań, pracuje nad realizacją dodatkowego zobowiązania.

Dumny meldunek zgłosiła 26-osobowa brygada korabielników Wroclawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, z „taśmy” Janiny Kolaček:

„Na 16 kwietnia wykonaliśmy plan miesięczny, realizując go dwa dni przed terminem zobowiązania. Zaoszczędziliśmy 8.000 m nici.

Zespół robotniczy zakładów, realizując z nadwyżką swe zobowiązania zaoszczędził przeszło 735.000 metrów nici oraz 530 m taśmki, dając 322 tys. zł oszczędności.

Dzięki zobowiązaniom pierwszomajowym, przy pomocy przodowników pracy, robotnicy Ozorkowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, nie wyrabiający dotychczas swych normalnych 100 i więcej proc. wykończonych planów.

Zespół Kazimierza Kowalika z huty „Bankowa” pobił przy produkcji stali wysokogatunkowej rekord ogólnokrajowy, uzyskując przy produkcji stali wysokogatunkowej czas 3 godz. 50 min.

Zaloga walcowni wykonała do dnia 15 bm. już 500 ton wyrobów ponad normę, a robotnicy z innego oddziału zrealizowali swoje zobowiązania w 160 proc.

Zobowiązania pierwszomajowe zespołowo i indywidualnie podjęło około 175.000 pracowników różnych służb PKP. Wartość tych zobowiązań — po odliczeniu kosztów własnych — przekracza 14 milionów zł.

Kolejarze olsztyńscy w ciągu ub. miesiąca zaoszczędzili ogółem ponad 350 ton węgla.

Wielu kompozytorów polskich, m. in. Grażyna Bacewiczówna, Tadeusz Baird, Witold Frieman, Zygmunt Mycielski i Tadeusz Szeliński, zobowiązało się na dzień 1 maja napisać specjalne utwory o charakterze popularnym lub ukończyć wcześniej znajdujące się na warsztacie kompozycje.

Czyn Pierwszomajowy porwał również młodzież uczącą się na wyższych uczelniach.

Realizując swe zobowiązania młodzież akademicka usuwa zwaliny gruzów przed nowobudowanym nowoczesnym gmachem neurochirurgii szpitala klinicznego Akademii Medycznej w Warszawie oraz zakłada zielenie przed gmachem.

Wielka narada włóknarzy

W Łodzi odbyła się dwudniowa narada czołowego aktywu gospodarczego polskiego przemysłu bawełnianego, poświęcona podsumowaniu osiągnięć za I kwartał br., oraz ustaleniu wytycznych do walki z dotychczas istniejącymi brakami.

(Szczegóły na str. 2-ej)

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 109 (1605).
Wydanie A

Sobota, dnia 21 kwietnia 1951 r.

Dziś 6 stron
Cena 15 groszy

Niech żyje braterska przyjaźń polsko-radziecka



6 LAT miją dziś od chwili, gdy naszymi narodami, kiedy w Moskwie przy podpisywaniu układu wódz narodu radzieckiego wielki Stalin podkreślił ogromne międzynarodowe znaczenie układu radziecko-polskiego dla sprawy utrzymania pokoju na stosunkach między obo-

„Obecnie — mówił Stalin — między naszymi krajami od Bałtyku do Karpat istnieje jednolity front przeciwko wspólnemu wrogowi, przeciw imperializmowi niemieckiemu”. Jakże aktualnie brzmi te słowa dziś, gdy amerykańscy

imperialiści wskrzeszają hitlerowski Wehrmacht, aby wraz z nim rozpętać nową wojnę. Układ polsko-radziecki jest fundamentem, na którym opiera się niepodległość Polski, walka narodu polskiego o socjalistyczne, szczęśliwe jutro.

Depesze z okazji 6-tej rocznicy podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich

30.000 lekarzy w ZSRR zostało odznaczonych

Ponad 30.000 lekarzy i innych pracowników służby zdrowia ZSRR za długoletnią i nienaganną pracę, odznaczonych zostało w myśl dekretu Prezydium Rady Najwyższej orderami i medalami ZSRR.

W szóstą rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego

Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej we Wrocławiu organizuje 21 kwietnia br. o godz. 15.30 w sali Wojewódzkiej Rady Narodowej ODCZYT PUBLICZNY nt. „W VI rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego”. Referat wygłosi kierownik Wydziału Propagandy Oświaty i Kultury KW PZPR, członek Prezydium Zarządu Okręgu TPPR, ob. Leon Skrzyński. Po odczycie część artystyczna. Wstęp wolny.

Z OKAZJI 6 rocznicy podpisania układu Prezydent RP Bolesław Bierut wystosował depeszę do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, M. Szewnikowa, premier Józef Cyrankiewicz wystosował depeszę do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa Józefa Stalina, a minister Skrzyszewski do Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, A. Wyszyńskiego.

W DEPEŚZY Prezydenta Bieruta do przew. Rady Najwyższej Szewnikowa, czytamy m. in.: „Naród polski świadom jest tego, że zarówno wywalczenie swej niepodległości i jej zabezpieczenie przed zakusami imperialistów, jako też możliwość budowania w twórczym i radosnym trudzie fundamentów siły, sprawiedliwości i dobrobytu Polski, kroczącej niezawodnie na drogę socjalizmu, zawdzięcza braterskiej przyjaźni i ofiarnej, wszechstronnej pomocy narodów radzieckich

W dniu dzisiejszej doniosłej rocznicy, myśli i uczucia narodu polskiego kierują się ze szczególną serdecznością i głębokim wzruszeniem ku wielkiemu Krajowi Rad, ostoi pokoju i nadziei ludów świata.

W depeszy premiera Cyrankiewicza do Generalissimusa Stalina czytamy m. in.: „Układ nasz otworzył nowy i do nieskończoności przyjaźni i współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim, oparty na nowym w dziejach ludzkości typie stosunków międzynarodowych, na szczytach i bezinteresownej współpracy i pomocy.

Przyjaźń i pomoc wielkiego kraju socjalizmu umożliwiła narodowi polskiemu zabezpieczenie swej niepodległości, — umożliwiła wstąpienie na drogę socjalistycznego budownictwa, gwarancję szczęśliwej przyszłości narodu. Naród polski jest dziś bardziej, niż kiedykolwiek zdecydowany poświęcić wszystkie swe siły dalszej walce przeciwko imperialistycznym

podżegaczom wojennym w obronie pokoju, niepodległości narodów i przyjaźni współpracy międzynarodowej.

Minister Skrzyszewski w depeszy do ministra Wyszyńskiego pisze m. in.:

„Oparta na naszym układzie przyjaźni i współpracy i wszechstronna pomoc Związku Radzieckiego w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej, pozwoliła Polsce Ludowej wkroczyć na wspaniałą drogę socjalizmu, ugruntować swą niepodległość i bezpieczeństwo.

W stałe zacieśniając się przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego naród polski widzi rękojemcę zwycięstwa w walce o trwały pokój, jaką toczy światowy obóz pokoju pod przewodnictwem Kraju Rad i wielkiego Stalina”.

Komitet Obywatelski

„Dni oświaty, książki i prasy”

Powołany został główny Komitet Obywatelski „Dni oświaty, książki i prasy”, w skład którego weszli: jako przewodniczący — premier J. Cyrankiewicz, zastępca przewodniczącego — Witold Jaroński, Minister Oświaty, oraz ministrowie: Adam Rapacki, Stefan Dybowski, przewodniczący CRZZ — Kłosiewicz, oraz wielu działaczy społecznych, przedstawiciele organizacji masowych, literaci, artyści, robotnicy, profesorowie uniwersytetu, nauczyciele i bibliotekarze.

Sukcesy kraju socjalizmu są przedmiotem podziwu i radości milionów ludzi na świecie

GŁOSY prasy zagranicznej o wynikach wykonania powojennego planu pięcioletniego ZSRR.

BUKARESZT. — Dziennik „Scantea” omawiając komunikat o wyniku wykonania pierwszego powojennego planu 5-letniego w ZSRR — pisze:

„Każda cyfra komunikatu jest wymownym świadectwem olbrzymich możliwości ustroju socjalistycznego, wymownym dowodem, że Związek Radziecki kroczy pełną chwałą drogą do najwyższych szczytów cywilizacji”.

SOFIA. — Omawiając olbrzymie sukcesy gospodarcze Związku Radzieckiego, dziennik „Rabotniczesko Delo” pisze:

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Komunistyczna Partia Francji dumna jest z przyznania Nagrody Stalinowskiej

prof. Joliot-Curie

W SIEDZIBIE federacji Sekwanijskiej Komunistycznej Partii Francji, odbyło się uroczyste przyjęcie na cześć Fryderyka Joliot-Curie, z okazji przyznania mu Stalinowskiej Nagrody „Za utrwalenie pokoju między narodami”.

Na przyjęciu obecni byli m. in. Duclos, Marty, Cachin, Frachon, Fajon oraz wielu innych członków KC.

Dziękując za złożone mu życzenia, Fryderyk Joliot-Curie podkreślił,

że zaszczyt, który go spotkał jest jednocześnie zaszczytem dla wszystkich jego współpracowników w Światowej Radzie Pokoju, oraz dla przywódców i członków Komunistycznej Partii Francji, którzy ofiarnie walczą przeciwko podżegaczom wojennym. Kończąc swe przemówienie, Joliot-Curie podkreślił swą zdecydowaną wolę kontynuowania walki o pokój.

Kolejne posiedzenie zastępców ministrów w Paryżu

NA 33 posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Paryżu, przewodniczył przedstawiciel Francji — Parodi.

Przedstawiciel ZSRR — Gromyko zapytał, czy przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich mogą przyjąć sformułowanie dotyczące Triestu, przedstawione niedawno przez delegację radziecką. Sformułowanie to brzmiało:

„O wykonaniu traktatu pokojowego z Włochami w części dotyczącej Triestu”.

Przedstawiciel USA — Jessup odpowiedział, że sformułowanie to nie napotyka na sprzeciw pod warunkiem „uzgodnienia porządku dziennego w całości”.

Posiedzenie odroczone do dnia następnego.

Piłkarze polscy przybyli do NRD

(Telefonem z Berlina)

NA dworcach wschodnim w Berlinie zebrały się tłumy widzów, którzy serdecznie powitali przybyłych do Berlina piłkarzy polskich oraz chór i orkiestrę Polskiego Radia, które przyjechały tym samym pociągiem. Piłkarzy powitał przewodniczący Niemieckiego Komitetu Sportowego Mueller, który podkreślił w przemówieniu, że w dalszym spotkaniu sportowców polskich i niemieckich widzi dowody zacieśniającej się coraz więcej przyjaźni.

Piłkarzy polskich zakwaterowano w reprezentacyjnym hotelu rządowym im. Thaelmanna. Już po południu zawodnicy polscy przeprowadzili lekki trening na stadionie Waltera Ulbrichta, na którym odbędzie się mecz. Wieczorem drużyna polska była obecna na koncercie, wydanym przez chór i orkiestrę Polskiego Radia w największej hali berlińskiej.

Mecz piłkarski z reprezentacją NRD rozegrają Polacy w sobotę o godz. 16 pod firmą reprezentacji CRZZ.

Pomimo straszliwego terroru szerzą się strajki w Hiszpanii

Paryż 21. 4.
Pomimo terroru policji frankistowskiej, ruch strajkowy w Hiszpanii trwa. Kilka dni temu wybuchł strajk w Manresie (w pobliżu Barcelony) robotników fabryki włókienniczej „Bertrand Serra”, którzy domagają się podwyżki płac. W dniu 19 kwietnia strajk ten rozszerzył się na wszystkie zakłady włókiennicze w tym mieście. W licznych miastach Katalonii oczekuje się nowych strajków.

W świetle dnia

Queuille spadkobiercą Petaina

W PARYŻU podpisany został jeden z najsmutniejszych aktów historii Francji, oddający francuski przemysł stalowy i węglowy pod kontrolę niemieckiemu przemysłowi Rurii — w tych słowach dziennik francuski „Ce Soir” ocenił podpisanie w Paryżu planu Schumana przez przedstawicieli krajów Europy zachodniej.

Jako pierwszy, złożył podpis „kancelarz” Adenauer. Nie dziwnego. Adenauer jest dziś bowiem w Europie zachodniej najbardziej zaufanym satelitą amerykańskich imperialistów, którzy dziś tego dawnego hitlerowca pasowali na swego ober-zausznika w sprawach dotyczących przygotowań wojennych. Plan Schumana — impreza amerykańska, do której jako syldu użyto nazwiska francuskiego ministra spraw zagranicznych Schumana, jest spółką amerykańskich imperialistów i baronów węglowych zagłębia Rurii. Pierwsi wydają dyrektywy, drudzy je wypełniają. Razem ciągną będą zyski i przeksztalcać Europę zachodnią, a przede wszystkim Niemcy zachodnie w zbrojownię dla przygotowywanej wojny.

Realizują się plany Hitlera. Rząd francuski idąc śladami marszałka zdrady, Petaina oddaje Lotaryngię, oddaje francuski przemysł węglowy i stalowy na łup zachodnio-niemieckich następców Hitlera. Francuskie rządy reakcyjne coraz głębiej pogrążają się w blocie zdrady interesów narodowych.

Wola ludu francuskiego zmłotła zdradźców z Vichy pakujących z okupantem hitlerowskim. Lud francuski nie pozwoli, by następca Petaina kontynuował dzieło zdrady, tym razem na rzecz amerykańskich katów z Seulu splecionych sojuszem z katami z Oświęcimia.

Amerkańscy hitlerowcy chcą zrealizować plany Hitlera. Zapominają, jaki był koniec tych planów. Świat nie zapomniał.

Niedyskrecje

Wylazło sztydło z worka

W ARTYKULE opublikowanym przez US News and World Report — niejaki pan R. Gordon-Watson stara się na czterech bitych stronach, przekonać czytelników o dobrodziejstwach carskiego reżimu Rosji.

Z całą powagą ów pan Watson twierdzi, że w carskiej Rosji żywności nigdy nikomu nie brakło, że wszędzie było za bezcen, że bardzo dbano o oświatę (choć ludzie przysiadali głodem, a liczba alfabetów była zastraszająca), że carowie nigdy nie byli despotami itd. Naiwny czytelnik może skłonny byłby uwierzyć tym bzdurnym wywodom o dawnych „dobrych” czasach, gdyby nie to, że artykuł poprzedzony jest krótką biografią autora, z której wynika, iż był on bezpośrednio zainteresowany w rozmałych kapitalistycznych przedsiębiorstwach rosyjskich, a obecnie od wielu lat jest wiceprzewodniczącym banku Morgana. (ea)

3000 uścisków ręki

OGROMNA część podwyżki plac pracowników paryskiego metra i autobusów pokryłaby suma jaką wydała ambasada francuska w Waszyngtonie na bankiet, urządzony z okazji pobytu prezydenta Francji w Ameryce na cześć Trumana. Bankiet zaczął wszystkie dotychczasowe, jakie się odbyły — a zaćmił posiadaczy dolarów upadających frankiem, nie jest tak łatwo!

Po raz pierwszy w dziejach stolicy USA utworzył się zator samochodowy w promieniu 3 kilometrów. Wspaniałe limuzyny posuwały się powolutku przez 2 godziny, mimo zniecierpliwienia dygnitarzy, bankierów i bogatych snobów w ilości trzech tysięcy osób, które postanowiły uściskać rękę p. Auriola.

Ile z tych trzech tysięcy rak było... brudnych od wysiłku i krwi? Ile z tego przylgnęło do ręki prezydenta Francji? (mk)

Prezes ZSL Józef Niećko odznaczony orderem

„SZTANDARU PRACY”

Prezydent RP odznaczył członka Rady Państwa — Józefa Niećko, prezesa Naczelnej Rady ZSL orderem „Sztandaru Pracy” I klasy, nadanym w związku z 60-tą rocznicą urodzin za wybitne zasługi w pracy społecznej i państwowej.

Gwarancją naszej pokojowej pracy i bezpieczeństwa jest nasza przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim

Przemówienie radiowe Ministra Spr. Zagr. Skrzyszewskiego

W CZORAJ, w przeddzień VI rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, Minister Spraw Zagranicznych — Dr Stanisław Skrzyszewski wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie, w którym stwierdził między innymi:

HISTORYCZNE znaczenie układu — jak to podkreślił wielki Stalin w przemówieniu po złożeniu swego podpisu pod traktatem — polega na tym, że

„Układ kończy i grzebie dawne stosunki pomiędzy naszymi krajami i stwarza nową, realną podstawę dla zmiany dawnych nieprzyjaznych stosunków na stosunki przyjaźni i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską”.

Dopiero powstanie Polski Ludowej, ujęcie władzy przez lud z klasą robotniczą na czele umożliwiło

Z niebywałym entuzjazmem składają narody podpisy, pod apelem Światowej Rady Pokoju

W krajach, w których rozpoczęło się już zbieranie podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju odbywa się ono w atmosferze niebywałego entuzjazmu.

W jednej tylko Bułgarii w ciągu 2 dni podpisy pod apelem złożyło 1.128.910 osób.

Po 12 dniach na Węgrzech złożono już około 2 milionów podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. Kampania zbierania podpisów trwa w atmosferze wielkiego entuzjazmu.

Amerkańskie organizacje bojowników o pokój ogłosiły odezwę, wzywającą obywateli Stanów Zjednoczonych, by wybierali delegatów na krajowy zjazd obrońców pokoju, który odbędzie się w Chicago w dniach 29 — 30 czerwca br.

Odezwą stwierdza, że zjazd będzie się domagał uregulowania stosunków między pięcioma wielkimi mocarstwami, wycofania obcych wojsk z Korei, redukcji zbrojeń i ogłoszenia zakazu broni atomowej.

Dotychczas wybrano już na zjazd około pięciu tysięcy delegatów, reprezentujących miliony obywateli amerykańskich.

Reakcyjna większość w Zgromadzeniu Narodowym aprobuje antyludowe plany Queuille'a

Dnia 18 kwietnia odbyło się w Zgromadzeniu Narodowym głosowanie nad wotum zaufania dla rządu Queuille'a. Wotum zaufania uchwaliło zostało 311 głosami przeciwko 240, przy 38 deputowanych wstrzymujących się od głosu.

Jak wiadomo, Queuille postawił wniosek o wotum zaufania w dniu 12 kwietnia, domagając się, by odłożono dyskusję nad szeregiem interpelacji dotyczących jego polityki. Jednocześnie Queuille złożył rządowe projekty kilku ustaw finansowych oraz zażądał uchwały o rozwiązaniu Zgromadzenia Narodowego i o wyznaczeniu nowych wyborów na dzień 10 czerwca (zamiast października). Queuille oświadczył, że jeśli zgromadzenie uchwali wotum zaufania, to będzie to uważał za ogólną aprobatę jego planów.

W paryskich kołach politycznych panuje przekonanie, że plany te zostały podyktowane przez imperialistyczne koła amerykańskie narzucające politykę wyścigu zbrojeń krajom zachodnio-europejskim. Niektóre dzienniki podkreślają, że termin wyborów został wyznaczony na 10 czerwca przez prezydenta Auriola podczas jego pobytu w Waszyngtonie i na żądanie Trumana.

Imperialistyczne koła amerykańskie i reakcja francuska liczą na to, że dzięki preferowanej w Zgromadzeniu antykomunistycznej ordynacji wyborczej uda im się utworzyć „posłuszny” parlament,

ułożenie naszych stosunków z pierwszym na świecie państwem proletariackim — ZSRR na podstawach stałe pogłębiającej się przyjaźni, wzajemnego zaufania i najsłodszej współpracy. Jak dorobek możemy zanotować w szóstą rocznicę podpisania układu?

W szóstą rocznicę zawarcia traktatu możemy zarejestrować olbrzymie, oparte na nim osiągnięcia, polityczne, gospodarcze i kulturalne.

Naród nasz pamięta słowa prezydenta Bolesława Bieruta:

„Przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR — oto podstawowe źródło naszych zwycięstw”.

W oparciu o ZSRR, za jego przykładem prowadziliśmy, prowadzimy i prowadzić będziemy politykę pokoju.

Dzięki sojuszowi z ZSRR, sytuacji politycznej, jaka się wytworzyła po jego zwycięstwie nad hitleryzmem oraz polityce rządu polskiego — wynikającej z ludowego charakteru naszego państwa, za naszymi granicami znajdujemy tylko zaprzyjaźnionych sąsiadów, co dzieje się po raz pierwszy w historii narodu polskiego.

Przedterminowe wykonanie planu 3-letniego i pierwszego roku Planu 6-letniego, jak również — jak doniosł opublikowany przed dwoma dniami komunikat — wykonanie i przekroczenie Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale br. — świadczą, że masy pracujące i inteligencja z bohaterką klasą robotniczą na czele z entuzjazmem i poświęceniem realizują zwycięsko dumne plany uczynienia naszej ojczyzny krajem potężnym, o wielkiej bazie przemysłowej, nowoczesnym rolnictwie i bogatej kulturze.

Przeprowadzamy olbrzymie inwestycje. Budujemy wielkie i liczne nowe fabryki i zakłady pracy.

Otrzymujemy od ZSRR najcenniejsze maszyny, urządzenia, niezbędne surowce i pomoc techniczną. Podczas gdy Stany Zjednoczone i ich satelici odmawiają nam dostaw inwestycyjnych, przewidzianych w formalnie podpisanych układach handlowych, i nawet lekarstw — ZSRR po bratersku udziela nam pomocy, sprzyjając naszemu uprzemysłowieniu i wzrostowi dobrobytu w naszym kraju.

U podstaw naszych sukcesów gospodarczych leży przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego.

Wzoruując się na wielkim dorobku ZSRR i korzystając z jego doświadczeń, rozwijamy naszą naukę, sztukę, oświatę i kulturę.

Gwarancją naszej pokojowej pracy i bezpieczeństwa jest nasza przyjaźń i nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim, jest niezwykła, która co dzień daje dowody swych pokojowych dążeń, wnosząc potrzebne budowie epoki komunizmu, użyczając pustynie, realizując oświecające plany przekształcenia przyrody.

Dzisiaj w szóstą rocznicę podpisania układu możemy postawić jasną dla wszystkich tezę: w świadomości całego narodu coraz głębiej przenika prawda o ZSRR. W walce o pokój i wykonanie Planu 6-letniego hartuje się w narodzie niezłomna wola zwycięstwa, rosną w sercach Polaków uczucia gorącej i niezłomnej przyjaźni do ZSRR i wielkiego wodza i przyjaciela Polski — Józefa Stalina.

Krótkie wiadomości

Ze świata

◆ Austriackie władze sądowe w dalszym ciągu zwalniają zbrodniarzy wojennych. M. in. w Linzu (amerykańska strefa okupacyjna) sąd uniewinnił zbrodniarza wojennego, b. znanego SS-owca i propagandyście faszystowskiego — E. Kernmayera, jednego z ideologów faszystowskiego „Związku niezależnych”.

◆ W Japonii wzmożł się ostatnio ruch strajkowy. Strajkujący robotnicy domagają się podwyżki plac. ◆ Biblioteka Akademii Nauk ZSRR wysłała w bież. roku do instytucji naukowych krajów demokracji ludowych ponad 9.000 czasopism, prac naukowych, monografii itp., a z krajów tych biblioteka otrzymała ponad 2.000 pozycji wydawniczych.

Inicjatorzy „Siewu Pokoju” pracujący chłopci z Tarnowa Podgórnego meldują o zakończeniu siewów

Z dumą i radością donoszą o całkowitym zakończeniu siewów zbóż jarych i roślin strączkowych chłopci z gromady Tarnowo Podgórne w woj. poznańskim, którzy zainicjowali w całym kraju „Siew Pokoju”. Chłopci tej gromady zakończyli siewy na trzy dni przed terminem.

Z pełnym powodzeniem wykonują swoje zobowiązania podjęte pod hasłem „Siewu Pokoju” traktorzyści POM z Tarnowa Podgórnego. Do 18 bm. załoga wykonała ponad plan 50 proc. kwartalnego planu prac polowych.

Sprawnie przebiegają zasiewy w woj. lubelskim, gdzie obsiano już ogółem 100 ha zaplanowanego arealu upraw. W siewach produkuje powiat hrubieszowski.

O zakończeniu prac meldują już wszystkie spółdzielnie produkcyjne woj. krakowskiego.

Nad zwiększeniem produkcji przemysłu węglowego obradują technicy i inżynierowie

Pod hasłem realizacji wskazań VI plenum KC PZPR obradował w Katowicach walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Węglowego. W toku obrad rozpatrzone i przeanalizowano środki i drogi prowadzące do systematycznego zwiększenia produkcji przemysłu węglowego.

Jednym z warunków uzyskania tego będzie wykorzystanie wszystkich możliwości produkcyjnych maszyn i urządzeń górniczych, w którym to celu Stowarzyszenie przeprawiło szeroką akcję naukowo-odczytową.

Jednym z czołowych zagadnień stojących przed inżynierami i technnikami jest lepsza organizacja i pełniejsze wykorzystanie czasu pracy.

W rezolucji uchwalonej uczestnicy zjazdu podkreślają konieczność dalszego popularyzowania metod i systemów pracy przodujących górników.

Według metody inż. Kowalowa opracowana będzie wzorcowa metoda pędzenia chodników w określonych warunkach geologicznych oraz szeroko popularyzowana cykliczność w pracy górników.

W rzędzie pierwszoplanowych zadań Stowarzyszenia na bież. rok postawiono na zjeździe zagadnienie transportu dołowego oraz przeanalizowanie przyczyn wąskich gardeł w produkcji.

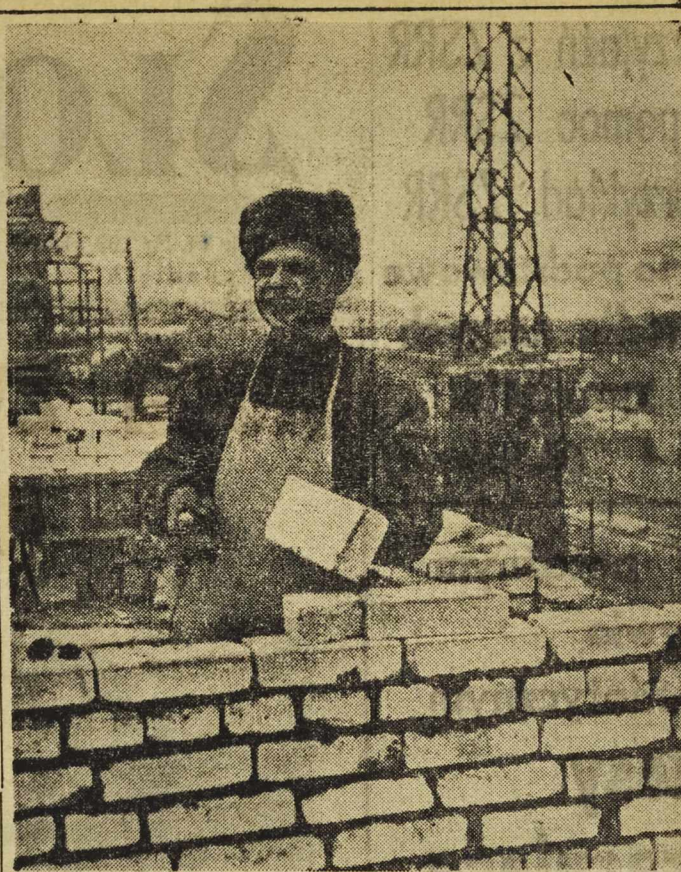
O 16 proc. wzrośnie wartość produkcji przemysłu bawelnianego w bieżącym roku

(Dokończenie ze str. 1-ej)

W czasie dwudniowej narady czołowego aktywu gospodarczego polskiego przemysłu bawelnianego, ponad 500 przedstawicieli pracy, racjonalizatorów, dyrektorów, magistrów i inżynierów rad zakładowych, przodków i techników oraz sekretarzy Podstawowych Organizacji Partijnych przy poszczególnych zakładach omawiało osiągnięcia przemysłu bawelnianego w I kwartale bież. roku.

Przemysł ten ma w bież. roku przy niezmienionym stanie załogi zwiększyć bezwzględnie wartość wydatków przedziału o 9,3 proc., tkalni o 6,8 proc., wykończalni o 12,8 proc. oraz przeciętną jakością o pełne 10 proc.

Wyniki te będzie można uzyskać — stwierdzili uczestnicy narady — przez dalszy rozwój wielowarstwowości, zlikwidowanie przerostów biurokratycznych, przeprowadzenie pełnej mobilizacji całych załóg wózków rytmicznego i ciągłego wykonywania zadań produkcyjnych, oraz zwiększenie udziału w walce o podniesienie stanu technicznego parku maszynowego.



Mac Arthur broniąc się odkrywa karty Trumana

Na wspólnym posiedzeniu obu izb Kongresu Mac Arthur wygłosił przemówienie, w którym jeszcze raz ujawnił agresywne plany kół rządzących Stanów Zjednoczonych.

Powtórzył on swe poglądy na temat polityki amerykańskiej na Dalekim Wschodzie, podkreślając, że wszystkie jego posunięcia i plany cieszyły się pełnym poparciem amerykańskiego sztabu generalnego. Mac Arthur stwierdził, że realizował agresywną politykę rządu amerykańskiego na Dalekim Wschodzie.

Powyższe słowa Mac Arthura wywołały szczególne wrażenie w kołach politycznych Waszyngtonu.

Manewr Trumana, który uczynił Mac Arthura odpowiedzialnym za politykę Białego Domu na Dalekim Wschodzie, jest tak oczywisty, że grupa kongresmanów zażądała oficjalnie od Trumana wyjaśnienia, dlaczego odwołał Mac Arthura z Tokio, skoro realizował on w istocie rzeczy politykę rządu amerykańskiego.

Sukcesy kraju socjalizmu są przedmiotem podziwu i radości milionów ludzi na świecie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

osiągnięciem, mającym znaczenie międzynarodowe.

PRAGA. — „Rude Pravo” w artykule wstępnym, poświęconym wynikom planu pięcioletniego ZSRR pisze:

„Podczas gdy ustrój kapitalistyczny grzeźnie coraz głębiej w bagnie kryzysów i szuka „ratunku” w nowych zbrojeniach i przygotowaniu wojennych oraz w ograbianiu narodów, — Związek Radziecki kroczy drogą pokoju i budowy komunizmu, a dobrobyt ludzi pracy w ZSRR wzrasta z każdym dniem.

BERLIN. Dziennik „Neues Deutschland” zamieszcza komunikat o wykonaniu pierwszego powojennego planu pięcioletniego ZSRR pod nagłówkiem: „Związek Radziecki wykonał pięcioletni plan w cztery lata i trzy miesiące”. Poziom produkcji przemysłowej wzrósł w porównaniu z rokiem 1940 o 73 proc., a dochód narodowy Związku Radzieckiego o 64 procent”.

LONDYN. — Dziennik „Daily Worker”, omawiając wykonanie powojennego planu pięcioletniego w ZSRR podkreśla, że stopa życiowa ludności pracującej w Związku Radzieckim stale wzrasta.

RZYM. — Dziennik „Unita”, omawiając komunikat o wynikach wykonania powojennego stalnowskiego planu pięcioletniego pisze:

„Poziom życia narodu radzieckiego wzrasta systematycznie. Czołowiek radziecki korzysta ze wszystkich dobrodziejstw postępu socjalistycznego państwa. Oto najbardziej wymowny dowód, że Związek Radziecki pracuje dla pokoju”.

PARYŻ. — Dziennik „L'Humanité” zamieszcza obszerną wiadomość o temacie wykonania planu pięcioletniego w Związku Radzieckim w ciągu czterech lat i trzech miesięcy. Dziennik stwierdza, że wykonanie tego planu jest wielkim zwycięstwem kraju socjalistycznego.

Szybko postępuje naprzód odbudowa Stalingradu, Miasta Bohatera. Bohaterami pracy — są przeważnie byli żołnierze frontowi, którzy pracują z zapalem i poświęceniem nad odbudową swego miasta. Na zdjęciu: murarz Rudnicki przy budowie Dzielnicy Pokoju wykonuje 200 proc. normy.

Abadan zamieniony na obóz wojenny Strajki wstrząsają Iranem

TEHERAN, 21. 4.

Strajk w Abadanie trwa 3 tyg. robotników, którzy zgodzili się przystąpić do pracy, ponownie przystąpiło do strajkujących, ponieważ warunki wysunięte przez anglo — irańskie towarzystwo naftowe nie odpowiadały postulatom strajkującym.

Zastrajkowali również pracownicy lotniska abadańskiego. W rejonie pół naftowych dokonywane są masowe aresztowania wśród robotników.

„Ettelaat” — dziennik teherański stwierdza:

Do Abadanu w dalszym ciągu napływają nowe kolumny samochodów ciężarowych z żołnierzami i bronią. Abadan przypomina obóz wojenny. Skoncentrowano tu oddziały wszystkich typów wojsk. Obecnie stacjonuje w Abadanie co najmniej jedna dywizja.

Dziennik „Ateş” publikuje wiadomość, że „agenci anglo — irańskiego towarzystwa naftowego ujawniają wielką aktywność wśród plemion Khuzistanu”.

Z wiadomości tej wynika, że agenci towarzystwa zamierzają podburzyć plemiona Khuzistanu przeciwko rządowi irańskiemu.

Robotnicy Niemiec Zachodnich walczą o poprawę bytu

Berlin 21. 4.

Walcząc przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich, klasa robotnicza domaga się równocześnie poprawy warunków bytu.

Urzednicy i robotnicy kopalń węgla w Essen odrzucili jedynomyślnie proponowaną im 14 proc. podwyżkę plac jako niewspółmierną ze wzrastającą wciąż drożyzną. Ponad 1.200 funkcjonariuszy policyjnych w Hamburgu zażądało 33,3 proc. podwyżki plac. Dokerzy zapowiadają strajk we wszystkich portach Niemiec zachodnich, o ile żądania ich nie zostaną uwzględnione.

160 tys. metalowców w Wirmbergu — Badeni domaga się podwyżki o 21 fenigów za godzinę, w przeciwnym razie zapowiadają oni strajk na dzień 2 maja.

Pracownicy hotelarscy w zachodnim Berlinie zażądali natychmiastowej 20 proc. podwyżki plac. Z tych samych powodów przerwała pracę załoga giserni „Hartung und Jachmann”. Robotnicy transportowi i handlowi Hamburga domagają się 20 proc. podwyżki.

O wzrastającym niezadowoleniu robotników i żądaniach podwyżki plac donoszą również z wielu innych miejscowości Niemiec zachodnich.

6 lat temu — 21 kwietnia 1945 roku w Moskwie został podpisany historyczny układ

o przyjaźni, pomocy i współpracy między ZSRR a Polską

21 KWIETNIA 1945 roku hitlerowska bestia była już oszczona przez zwycięskie oddziały Armii Radzieckiej i walczące u jej boku oddziały polskie. Na polskiej ziemi miliony ludzi rozpoczynały wielkie, twórcze dzieło odbudowy zniszczonej ojczyzny.

21 kwietnia 1945 roku w Moskwie polska delegacja pod przewodnictwem prezydenta Bieruta podpisywała układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Rzeczpospolitą Polską.

Karta dziejów stosunków polsko-rosyjskich została odwrócona.

„Znaczenie paktu polega na tym — powiedział Józef Stalin po podpisaniu traktatu — że kończy on i grzebie dawne stosunki pomiędzy naszymi krajami i stwarza nam realną podstawę dla zmiany dawnych nieprzyjaznych stosunków na stosunki przyjaźni i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską”.

Mija dziś 6 lat realizacji układu, pod którym widnieje podpis Wielkiego Przyjaciela Polski — Józefa Stalina. Nie było w tym okresie wydarzeń tak w skali między narodowej jak i w skali polskiej, które by nie potwierdziły olbrzymiej wagi tego układu dla narodu polskiego.

Przyjaźń ZSRR

Z WIAZEK RADZIECKI pomógł nam w wytknięciu naszych granic na Odrze i Nysie, a układ polsko-radziecki stał się ważnym narzędziem naszej walki przeciwko anglosaskim imperialistom, usiłującym zatrzymać bieg zegara historii, na nowo Polskę przekształcić w kraj zależny, w kraj — bazę obozu imperialistycznego.

Dzięki przyjaźni polsko-radzieckiej, Polska — jak powiedział Prezydent Bierut — „przestała być i grzeszką w rękach sił imperialistycznych”. Dzięki tej przyjaźni „Polska nie jest dziś i nigdy nie będzie osamotniona w swych wysiłkach, w swej pracy twórczej, w swym rozwoju dziejowym”.

Stosunki polsko-radzieckie są stosunkami nowego typu, stosunkami nieznanymi w świecie kapitalistycznym. Oparte na zasadzie równouprawnienia małych i wielkich narodów, braterskiej współpracy i pomocy, leżą one u podstaw wszystkich wspaniałych osiągnięć narodu polskiego w ostatnim sześciolciu. „Przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR — to podstawowe źródło naszych zwycięstw” — powiedział Prezydent Bierut.

Pomoc ZSRR

P IERWSZE polskie fabryki np. w Stalowej Woli ruszyły na radzieckim węglu i na radzieckich metalach, fabryki Białegostoku na radzieckiej bawle. Radziecki węgiel uruchomił pierwsze polskie koleje.

W 1945 roku dostawy radzieckie

uratowały kraj od głodu i epidemii, przemysł od zaostaju. W latach późniejszych dostawy zboża radzieckiego uchroniły nas od tragicznych skutków nieurodzaju.

Od Związku Radzieckiego otrzymaliśmy największe w historii naszej pożyczki, otrzymaliśmy i otrzymujemy sprzęt inwestycyjny, niezbędne surowce. Radziecki sprzęt pozwala nam budować Nową Hutę, nowe fabryki samochodów ciężarowych i osobowych, największą w Europie cementownię, elektrownie, fabryki chemiczne, włókiennicze.

Przykład ZSRR

A LE maszyny i surowce to nie wszystko. Niemniej ważną rolę odgrywa polsko-radziecka współpraca na polu techniki i nauki. Radzieccy inżynierowie konstruktorzy, technicy zawsze służą radą naszym, wyjaśniają im sposoby budowy i montażu sprowadzonych do Polski maszyn radzieckich, przyjeżdżają do nas, by dzielić się swymi bogatymi doświadczeniami.

Nasi inżynierowie i technicy są zapraszani do Związku Radzieckiego, gdzie na miejscu poznają się z najnowocześniejszymi procesami produkcyjnymi. Związek Radziecki udziela nam bezinteresownie szeregu swych patentów, olbrzymie techniczne — naukowe doświadczenia radzieckie stoją przed nami otworem.

Z przełomowych doświadczeń Związku Radzieckiego korzysta również polskie chłopstwo. Co pewien czas organizowane są wycieczki chłopów polskich do ZSRR, gdzie zapoznają się oni ze wspaniałymi osiągnięciami kolchozów. Nie ulega wątpliwości, że wycieczki te w szerokim stopniu przyczyniły się do rozwoju naszej spółdzielczości produkcyjnej.

Granitowe fundamenty

P ODPISANY przed 6 laty układ jest jednym z ważnych ogniw systemu pokoju światowego. Służy on sprawie utrwalenia pokoju na świecie. U boku naszego wielkiego przyjaciela i nauczyciela — Związku Radzieckiego walczymy o pokój, walczymy o umocnienie niepodległości naszej ojczyzny, o lepsze, szczęśliwsze jutro wszystkich jej synów.

Naród nasz przekształcający się w naród socjalistyczny, swą walkę o realizację Planu 6-letniego, o

List z wczasów

Szczawnio jest piękne ale... brudne

P RZEBYWAŁEM jako kuracjusza przez cztery tygodnie w sanatorium w Szczawnie-Zdroju. W tym czasie zwiędziłem dokładnie zarówno samo osiedle, jak i okoliczne gromady.

Szczawnio można bez przesady nazwać perłą Dolno-Sląskich uzdrowisk, toteż przybywają tu ludzie pracy z całego kraju.

Są jednak w tej miejscowości i takie zjawiska, które psują wspomnienie ze Szczawnia. Należą do nich: niechlujstwo i brud — w urzędach, na ulicach, w parkach, w obrębie zabudowań gospodarskich.

W biurach prezydium Miejskiej Rady Narodowej niechlujstwo jest rażące. Leżą tam stopy akt, warstwy kurzu, moc papierków. Nie jest to jakieś złośliwe oskarżenie. Niech przedstawiciel prasy zobaczy biura Miejskiej Rady Narodowej, lub wejście do biblioteki; niech zajrzy do Gospody Spółdzielczej (dawniej Zdrój) — a będzie miał pełny obraz niechlujstwa, niedbałości, lenistwa, braku poczucia odpowiedzialności za stan tych miejsc, które winny być wzorem dbałości o porządek.

Najwyższy czas aby uporządkować to miejsce, do którego przyjeżdżają ludzie z całego Polski dla wzmocnienia zdrowia. Niech Szczawnio będzie równie czyste, jak jest piękne.

STANISŁAW JARSKI

Polskę socjalistyczną, o Polskę szczęśliwą opiera na twardym jak granit fundamencie — jest nim przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR.

W 6 rocznicę historycznego układu, myśli Polaków kierują się w stronę Związku Radzieckiego, w stronę Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina.

Młodzi piloci całego kraju rozpoczynają loty szybowcowe

P O okresie zimowym „nieletnim”, poświęconym intensywnemu szkoleniu teoretycznemu i ideologicznemu, młodzi piloci aeroklubów całego kraju, przystąpili do pierwszych lotów szybowcowych. Pomimo ciężkich warunków atmosferycznych, nie pozwalających na uzyskanie odpowiednich wysokości, piloci walczą o jak najlepsze wyniki, realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 1 Maja pod hasłem „Start pokoju”.

Piloci Aeroklubu Olsztyńskiego w myśl podjętych zobowiązań zdobywają warunki na srebrną odznakę „D”.

W Aeroklubie Krakowskim, który jest pierwszym aeroklubem ZMP-owskim i produkuje w wyszkoleniu teoretycznym, rozpoczęły się również intensywne loty szybowcowe.

W Aeroklubie Śląskim młodzież rozpoczynając loty, przygotowuje się do pobicia dotychczasowych, krajowych rekordów szybowcowych.

W rozpoczynającym się sezonie jeden z pilotów Aeroklubu Białsko-Bialskiego osiągnął 2500 m wznoszenia na szybowcu. Przy obecnych warunkach atmosferycznych jest to wynik bardzo dobry.

(T)

Kondrat Krapawa

Sowa, osioł i słońce

Raz Sowa (tak jak wszystkie sowy)

Wybrała nocą się na łowy...

I nagle Sowę pośród nocy

Znienacka biały świt zaskoczył!

Zajaśniał blaskiem słońca świat,

Do lasu chyłkiem dzień się wkradł,

A Sowa — co?

Oślepiła w mig —

I oczywiście w krzyk!

Bo co tu zrobić? Skryć się — jak,

Kiedy w pobliżu dziupli brak?

Ach, któż z nieszczęścia ją wybawi!...

Na szczęście Osioł skądś się zjawił...

— Nie płacz, siostrzyczko! — rzecze do niej. —

Na słońce sposób prosty mam:

Uszami swymi je zasłonię

Sam!

Zobaczysz, jak się zrobi ciemno...

(Bo gdzież się słońcu równać ze mną?)

A wtedy ty, w ciemności tej

Do domu trafisz już — o key!

Co rzekłszy Osioł się napuszył,

Wyciągnął uszy aż do końca,

A wyciągnawszy ośle uszy

Ustawił się naprzeciw słońca...

Spogląda w prawo: dzień jak był!

Spogląda w lewo: światła morze!

Odwraca głowę — patrzy w tył:

W promieniach słońca wszystko gorze!...

I chociaż skakał, co miał sił —

Świat nieodmiennie w słońcu łnił...

Więc wreszcie jasne dlań się stało,

Że bezowocnie traci czas,

Bo oślich uszu na to mało,

Aby zasłonić słońca blask...

A prawda moich gniewnych słów

Dotyczy faszystowskich sów

I ośłów, które zgrana zgrają

Te sowy ochraniają!...

(„KROKODYL”)

Spolszczył T. Porembski

Nowe cenne wydawnictwo: Słownik Historyczny Sztuk Plastycznych

W DZIEDZINIE historii sztuk plastycznych od dawna odczuwano brak usystematyzowanego zbioru wiadomości. Powodowało to poważny zamęt choćby w dziedzinie terminologii. Cierpieli na tym przede wszystkim studenci, artyści, historycy, krytycy i teoretycy sztuki. Dlatego też jeszcze w początku ubiegłego roku minister Kultury i Sztuki powołał komitet redakcyjny „Słownika Historycznego Sztuk Plastycznych”, który miał za zadanie opracowanie takiego zbioru, opierając się na zasadach marksistowsko-leninowskiej nauki o sztuce.

Nazwę dzieła przyjęto jako tymczasową. Początkowy projekt ograniczenia słownika do jednotomowego leksykonu, już w pierwszej fazie prac i w wyniku pierwszych dyskusji, uległ znacznemu rozszerzeniu. Obecnie — wielkie, 4-tomowe dzieło będzie miało charakter encyklopedyczny. Zawierać będzie około 10 tys. haseł (ponad 2 tys. stron) z bogatym omówieniem leksykograficznym. Przeszło 1000 ilustracji — wykonanych techniką kreskową, siatkową oraz szeregiem barwnych tabeli.

Będzie ono ustalać nie tylko obowiązującą terminologię, nie tylko określać przedmioty, pojęcia i osoby oraz omawiać ich najważniejsze cechy charakterystyczne i rozwojowe, lecz zarazem konfrontując idealistyczne i materialistyczne kryteria oceny sztuki, będzie ustalać marksistowskie (wielokrotnie dotychczas fałszowane) stanowisko słusznej oceny wartości i znaczenia dzieła.

SŁOWNIK podzielony został na dwie części; te zaś na 12 działów, jak np. dział pojęciowy, dział rzeźby i malarstwa, dział architektury itp.

Pierwsza część jest już na ukończeniu i jeszcze w bieżącym roku ukaże się nakładem PIW w wydawnictwie zeszytowym. Nosi ona tytuł „Terminy i pojęcia”.

Terminy pojęciowe, opracowane na podstawie marksistowskiej estetyki, wiążą się z pracami Sekcji Badań nad Sztuką w ramach Kongresu Nauki Polskiej. Szczególną uwagę zwrócono tu na skonkretyzowanie istotnych cech realistycznego pojmowania kultury, socjalistycznej w treści i narodowej w formie.

Część druga nosi tytuł „Dzieła twórcy i dzieła” i stanowi część historyczną.

W pracach nad słownikiem, który stanowi jedyną i pierwszą tego rodzaju pozycję naukową — wydawniczą w Polsce, bierze udział szereg kolektyw najwybitniejszych znawców dorobku kultury materialnej. Na czele osiemdziesięciokiluosobowego komitetu redakcyjnego stoi prof. dr. St. Lorentz. Redaktorami poszczególnych działów są: prof. Starzyński, prof. Z. Michałowski, prof. W. Mole, prof. K. Michałowski, prof. W. Jabłoński, prof. A. Zajaczkowski, prof. K. Majewski, prof. R. Reinfuss, W. Tomkiewicz, prof. A. Geysszor. Sekretarzem komitetu jest mgr Kozakiewicz.

NALEŻY tu podkreślić z uznaniem, że do pracy nad słownikiem wciągnięty został szereg młodych naukowców (niejednokrotnie debiutujących na łamach słownika), dzięki czemu to nowe dzieło polskiej myśli naukowej staje się zarazem kuznią kadr przyszłych teoretyków sztuki Polski Ludowej. (Esha)

Podczas połowów rybakami rządzi... sołtys

Od koresp. z Gdyni.

W POLSKIEJ terminologii morskiej pojawiło się w ostatnich tygodniach nowe określenie, dotychczas używane wyłącznie w stosunkach lądowych.

Rybaków dalekomorskich, dążąc do usprawnienia swej pracy i jak najwięcej jej koordynacji — przy połowach dalekomorskich kilku trawlerów równocześnie oberają najlepszego szypa... sołtysem. Jest on kierownikiem całej grupy i dba o najlepszy wynik połowu. Korzystając z posiadanych radiostacji, w które zaopatrzone są już wszystkie polskie trawlerzy rybaccy, sołtys kieruje je na łowiska najbardziej wydajne, utrzymuje z wszystkimi jednostkami kontakt, udziela im rady i ewentualnej pomocy, jest również najwyższą instancją, decydującą bez porozumienia z bazą na lądzie we wszystkich nagłych wypadkach.

Zastosowanie na morzu instytucji sołtysa dało jak najlepsze wyniki.



Z CAŁEGO kraju płyną meldunki o wykonaniu zobowiązań 1-Majowych. Między innymi o realizacji zobowiązań meldując liczne fabryki włókiennicze w Łodzi. Na zdjęciu: fragment tkalni ZPW nr 1 im. L. Waryńskiego w Łodzi — przy pracy tkacz Kazimierz Kukulak. (Fot. Koszewski).

Generał - morderca

MAC ARTHUR wraca do Stanów Zjednoczonych. Po wyładowaniu powitała go niewątpliwie dziennikarka i zasypiała pytaniami. Wywiady będą miały prawdopodobnie taki mniej więcej przebieg:

— Co pan generał sądzi o amerykańskim „stylu życia”?

— Mnie się podoba przede wszystkim amerykański styl śmierci. W Korei udało mi się pod tym względem pobić wszystkie rekordy USA. Jak czytałem w statystyce oficjalnej w Stanach Zjednoczonych co 18 sekund popełniane jest morderstwo. Myśmy w Korei popełniali morderstwo co sekundę.

— A jakie pan generał ma plany na przyszłość?

— Pragnę montować w Ameryce blok „jedności narodowej”.

— To znaczy?...

— Scementować jak najścisłej przemiernie światła oficjalnego i podziemnego!

— Wspaniale! A inne plany?

— Napiszę pamiętnik, który przerebuję potem na scenariusz filmowy.

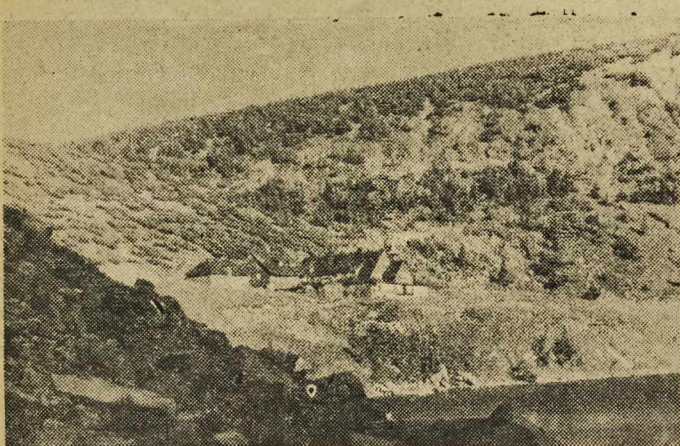
— To będzie emocjonujący film kryminalny. Ale, panie generał, jedno pytanie. Pan oświadczył, że w Korei wykonywał pan wyłącznie polecenia Trumana.

— Podtrzymuję to.

— Czy Truman kazał też panu ponosić porażki?

— To pytanie pozostało bez odpowiedzi.

Grot.



Zagubione wśród zmurszałych skał — schronisko „Samotnia”. (Fot. A. Czelmy).



Spacerkiem

„Unikat”
ULICA Grotgera na Biskupinie jest swojego rodzaju „unikatem”. Oryginalność jej nie polega jednak na położeniu na historycznym szlaku, czy posadzeniu saboty-ków architektury.

Jest ona, można powiedzieć, nowa, bo „unikat” jej nie przekracza 50 lat. Mimo to jednak jej niewzruszona postać bardzo starego domu. Te, które powstały jeszcze w czasie działań wojennych. Mieszkańcy ulicy utrzymują, że w całym mieście drugiej podobnej nie ma. I zupełnie słusznie. Tyleż dziur, jak na ulicy Grotgera, „Spacerki” nie widzieli nigdzie. A przecież nie jest ona najbardziej odległa od siedziby oddziału drogowego Prez. MRN.

Kapiel!

TRZY dni temu czterech młodych osobników zainaugurowało sezon kąpielowy. Ową doniosłą uroczystość w pobliżu mostu szczytnickiego na oczach przechodniów, którzy z podziwem przyglądali się niecierpliwym pływakom. Wielu przygodnych widzów dostało podobno „gęsiej skórki” i tupało dla rozgrzewki nogami, co jednak nagleś nagleś nie zraziło. — Ano — co? Jak sobie pocieszyć... „Spacerki” radziłyby jednak jakieś czas korzystać raczej z wanny lub łazienki miejskiej. Przynajmniej trzy tygodnie. (Ana)

Wyścigi

JEDEN z naszych czytelników skarży się, że tramwaj nr 6 robi figle pasażerom, wysiadającym z autobusu, który dojeżdża z Karłowic na ul. Bory Zaleskiego.

Podobno ten tramwaj często rusza w momencie, kiedy autobus przystaje. Skutki są niemal tragiczne: Jadący, którzy chcą się przesiąść, wyskakują „na lew, na szyję” i pędzą za oddalającym się tramwajem. Takie wypadki, poza możliwością uzyskania rekordowego czasu na „setkę” nie dobre go nie przyniosą. Przeciwnie: próbując swych uzdolnień w skokach, można łatwo wpaść pod koła. (Ana)

Zapominalscy

W CIAGU ub. miesiąca pasażerowie pozostawili w tramwajach i autobusach 110 przedmiotów, a więc: 26 — walizek, torbek, torebek, portfeli i portmonetek, 20 rękawiczek, 2 — pióra wieczne, zegarek, 5 — czapek, 2 — okulary, spodnie, 25 — legitymacji i kart tramwajowych i inne przedmioty. Są one do odebrania w biurze dyr. ZM m. W (pl. Solny 20, w godz. 9 — 17).

Brak opieki!

PRZECHODNIE na ul. Świerczewskiego ze zdziwieniem przyglądaliśmy się niesamowitym dziwaczności, jakie wydobywały się z kina „Słask” 14. IV. br. o godzinie 14-ej. Okazało się, że był to tylko poranek „Cesarzkiego słownika” dla młodzieży szkół podstawowych. Brak opieki ze strony nauczycielstwa, które puściło uczniów „samo pas”, sprawiło, że rozwydrzona młodzież zachowywała się wprost skandalicznie. Brak opieki nad młodzieżą szkolną w kinie zniechęca dyrekcję filmu do organizowania seansów szkolnych. (bb)

Czytajcie „Słowo”

„Słowo” z wizytą na terenach powystawowych Piękny Park Kultury zostanie otwarty już za 9 dni

Przechowalnia dzieci rentgen; kolejka i sklepy będą na obszarze „B”

TERENY powystawowe zionęły pustką przez całe dwa lata. A gdy wrocławianie stracili niemal nadzieję na ożywienie pięknych pawilonów i kiosków, powstał projekt stworzenia tam wspaniałego Parku Kultury. Od słów do konkretnej pracy droga nie była daleka. Już kilka dni na obszarach „A” i „B” w rejonie parku.

Mieszkania dla 150 rodzin remontowane są systemem potokowym

PRZY Alei Pracy w osiedlu Grabiszynek prowadzony jest remont piętnastu budynków. W trzech z nich mieszczą się wielki hotel robotniczy, w innych zaś — mieszkania dla 150 rodzin. Brygada Oddz. 2 Zjednoczenia Budowy Miast zastoso- wuje system remontu. Zalogą budowy, pragnąc godnie uczcić święto 1-go Maja, postanowiła skrócić termin ukończenia robót o 1 miesiąc i oddać budowę już 1 lipca. Zobowiązanie to wykona na pewno, już dziś bowiem wszyscy wyrażają przeciętnie po 200 proc. normy. Wielu z nich, jak chociażby M. Czekala i murarz J. Ambroz- kiewicz, osiąga nawet 250 proc. Dwa budynki remontuje brygada młodzieżowa F. Kamińskiego. Młodzieżowcy podjęli wysoko- wartościowe zobowiązanie. Stano- wią oni produkującą część zalogi. (zz)

Samolotem dookoła Wrocławia

NOWA forma turystyki wpro- wadza obecnie wrocławski „Orbis”. Będzie nią — po raz pierwszy w Polsce — turystyka samolo- towa. W każdą niedzielę z lotniska cy- wilnego w Małym Gadowie będą wyjeżdżać w „podniebną” wyciecz- kę wrocławscy ludzie pracy. Do tego celu posłuży samolot pasa- żerski, oddany do dyspozycji wy- cieczki przez PLL „Lot”. Trasa przebiegać będzie dookoła Wrocławia. Połączymy więc nad O- leśnicą, Trzebnicą i Kątami Wroc- ławskimi. Czas przelotu trwa pół godziny. Koszt jednorazowej wycieczki z dolecaniem dojazdu do lotniska, wyniesie 41—41 zł, — zależnie od ilości miejsc. Rady zakładowe winny składać zamówienia w „Orbisie” (Rynek 38) do piątku, godz. 19. Pierwsza wycieczka samolotowa odbędzie się w najbliższą niedzielę. (z.z.)

Mgr Tomasz Malicki
zmarł po krótkich i ciężkich cierpie- niach dnia 12. IV. 1951 r. przeżywszy lat 65.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 21-go kwietnia 1951 r. o godz. 15-ej na cme- tarz Grabiszyńskim, o czym zawiada- miają pogotowie w smutku
ZONA I CORKI

OBWIESZCZENIA
REMONTY KOTŁÓW PAROWYCH, SPAWA- NIE UPŁYNĄCYMI SPRAWCZAMI, RE- MONTY MASZYN PAROWYCH, EKSPERTYZY, INDEKSOWANIE PRZEPŁYWAJĄCYCH KOTŁÓW I FACHOWO SPÓŁDZIELNIA PRACY KOTŁARSKO-MECHANICZNA IM. HIBNERA (DANIE) WROCŁAW, PSTRÓW- SKIEGO 2/4. 1309K

FACHOWCY POSZUKIWANI
INŻYNIER I TECHNIK BUDOWLANEGO Oraz pomoc biurową zatrudni natych- miast SPÓŁDZIELNIA PRACY „TECHNICA DOLNOŚLĄSKA” WROCŁAW, UL. PODWALE OLAWSKIE 16. 1264K
JEDNEGO TECHNIKA NORM I KALKULACJI, PIĘCIU SZLIFIERZY METALI KOŁO- ROWNYCH, DWÓCH ROBOTNIKÓW zatrudni natychmiast D.P.P.M. ODEWNIJA METALI — WROCŁAW, UL. KRAKOWSKA 17b. 1261K
SZEFÓW KUCHNI, KUCHARZY, KELNERÓW (KELNERKI), BUFETOWE, BLOKIERKI po- szukuje do pracy DZIEKNA LECNICZKA ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH. Podania należy składać pod adresem: LECNICZA ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH, UL. WROCŁAWSKA 25. — WARUNKI DO OMO- WIENIA.

Ogłoszenia drobne
HANDLOWE
RADIO super 5 lamp, zmienny prąd, sprze- dam. Katowice 17. 1262B
KUPIĘ maszynę do drzewa, do robenia trzypów na jaskółczy ogon (cynk maszyną) może być zdekomplo- wana. Oferuj: Biuro Ogłoszeń Katowice, Mł. 1262B
KUPIĘ maszynę do drzewa, do robenia trzypów na jaskółczy ogon (cynk maszyną) może być zdekomplo- wana. Oferuj: Biuro Ogłoszeń Katowice, Mł. 1262B

Z dokumentów „tajnych” i „poufnych” poznajemy przeszłość którą chcieli ukryć niemieccy faszyci

JESIEŃ 1947 roku Instytut Śląski rozpoczął badania historycz- no — naukowe nad polskością Ziemi Śląskich. Nie trudno się domyśleć, że dane, świadczące o polskość Ślą- ska, były troskliwie ukrywane przez nacjonalistyczne koła nie- mieckie i ze względów politycznych traktowane ściśle poufnie. Szczególnie starannie ukrywano wyniki badań narodowościowych, prowadzonych w latach 1925—1939.

JESIEŃ 1948 r. zakres badań rozszerzono na całość Ziemi Zachodnich. Sekcja dokumentacyj- na zajęła się rozpracowaniem za- gadnień uwłaszczenia chłopów na Śląsku.

Innym zagadnieniem są dzieje kultury i szkolnictwa na przeło- mie XVIII—XIX w. Wykorzysty- wane są w tych badaniach zbiory archiwum kapitulnego we Wroc- ławiu. Wrocławski oddział Instytutu Zachodniego, współpracując z od- działem poznańskim, wydaje „Ma- teriały do dziejów nowożytnych Ziemi Zachodnich”. Wysły już z druku 3 tomy; z nich pierwszy pt. „Materiały do statystyki narodo- wościowej Śląska Onoskiego” o- party jest na tajnych, nigdy nie publikowanych materiałach nie- mieckich.

Uczony niemiecki, dr Heinz Rogman, określa 1065 świado- mstw Polaków na Śląsku na o- kolo 550 tys., podczas gdy cy- fra oficjalna wynosi zaledwie 12 tys. Oczywiście dane Rogmana były ściśle tajne.

Z Instytutem Zachodnim współ- pracuje Zakład Historii Ustroju Polki Uniwersytetu Wrocławskie- go.

Na podkreślenie zasługuje udział w tych pracach studentów autoch- tonów, którzy znając teren, będą się mogli pomysłnie wywiązać z przytępienia obowiązków.

Nasza nauka przeciwstawia się stwierdzeniom faktami „pseu- donaukowemu” argumentom rewi- zjonistów zachodnio — niemieckich. (Ju)

Ludzie Wrocławia



Mgr. WIKTOR SPODENKIEWICZ kierownik referatu muzycznego Oddziału Radia, który wygłosił słowo wstępne na jutrzejszym kon- cencie muzyki polskiej
Karykatura J. Żebrowskiego

Jutro koncert muzyki polskiej

JUTRO, w niedzielę, o godzi- nie 18-ej odbędzie w Wroc- ławskim Studio Rozgłośni Wrocław- skiej koncert muzyki polskiej. W koncercie weźmie udział zna- na śpiewaczka Waleria Jedzejewska, Chór Rozgłośni pod dykcją Edmunda Kajdasza, oraz orkiestra Rozgłośni pod dykcją Tadeusza Seredyńskiego. Niezwykle ciekawy program kon- certy będzie przeglądem muzyki polskiej od Gomulki do Szymanow- skiego. Między innymi Chór śpiewać bę- dzie polskie pieśni ludowe, a or- kiestra wykona suitę polonezów Ogińskiego. Solistka koncertu od- śpiewa pieśni kurpiowskie Szy- manowskiego z towarzyszeniem or- kiestry. Koncert poprzedzi słowo wstępne mgr. Wiktora Spodenkiewicza.

Kino letnie rozpoczyna pracę 1 maja

W DNIE 1 maja uruchomione zostanie kino letnie przy ul. Olszewskiej. Obecnie prowadzi się naprawy i instaluje aparaty. Publiczność kina letniego nie bę- dzie już narzekać na przerwy i zer- wania taśmy, ponieważ w bież. se- zonie założone zostaną dwa aparaty pracujące na zmianę. Naprawio- no również krzesła na widowni.

Szczerze Niszczyciele drzew

W CIEPŁE, słoneczne dni parki i skwery roją się od ludzi, którzy wykorzystując wolny od zajęć dzień, pragną wypocząć wśród świeżej zieleni drzew. Przy- jemnie jest posiedzieć w parku na ławeczce; milo spacerować alejami i ścieżkami.

Niestety, zdarza się, że niektó- rzy obywateli, skracając sobie dro- gę deptają trawniki i tworzą na nich cały labirynt ścieżek.

Są również tacy którzy zrywają kwiaty, łamią krzewy i przysada- białą gałęziąmi wózki dzieciinne.

Takie postępowanie jest z grun- tu aspołeczne. Park — to dobro publiczne. Dewastując go, wyrzą- dzamy szkodę całemu społeczeń- stwu.

Więcej uszanowania dla własno- ści publicznej, więcej kultury w życiu codziennym — takie słowa, trzeba głośno wypowiadać pod a- dresem lekkomyślnych lub wręcz złośliwych niszczycieli parków i zieleni. Gdy słowa nie pomogą, należy stosować sankcje w posta- ci mandatów karnych.

Czy nie lepiej zastosować się do perswazji? (ana)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

- ★ Ogólnopolski zjazd delegatów Pol- skiego Towarzystwa Fotograficznego odbędzie się w sali odczytowej Muzeum Śląskiego w dniach 22 i 23 bm. Począ- tek obrad o godz. 10-ej.
- ★ Konferencja przednowości pracy i przednowości pracy ze szkół DOSZ-u odbędzie się 22 bm. o godz. 10.30 w auli Liceum Przem. Odeńskiego przy ul. Bossak-Haukego 21.
- ★ Dziś o godz. 17-ej zbierają się wszy- scy członkowie Izby Rzemieślniczej w gmachu przy ul. Kościuszki 34.
- ★ Zebranie sprawozdawcze z berliń- skiej konferencji robotniczej odbędzie się dzisiaj o godz. 14.30 w sali ORZZ przy ul. Mazowieckiej 17.
- ★ Książka zażądał
- ★ Książka Czechosłowacka w walce o pokój i postęp — taki tytuł nosi wy- stawa, która dnia 22 bm. o godz. 12-ej otwarta zostanie w salach Muzeum Śl- askiego przy pl. Wojewódzkim.
- ★ Kurs rysunków wieczorowych o- twiera z dnem 4 maja Zw. Polskich Artystów Plastyków
- ★ Prelekcje pt. „Spojrzenie na wczes- ny okres rozwoju sztuki filmowej” wy- głosi na zebraniu Klubu Wrocławskie- go Oddziału Związku Esperantystów (Świerczewskiego 104) w sobotę 21 kwietnia o godz. 19-ej prof. Jakub Garbar.

Widowiska i imprezy

TEATR
MŁODEGO WIDZA — godz. 13.30 — „Piet zaczarowany”; godz. 19.15 — „Wodewil warszawski”.
KINA
SLASK — „Cesarzski słownik” (czek.), godz. 16, 18 i 20.
PRZODOWNIK — „Anielski strój” (czek.), godz. 16, 18 i 20.
SCALA — „Bacila Bentlna” (NRD), godz. 16, 18 i 20.
WARSZAWA — „Rozpiewana dolina” (rum), godz. 16, 18 i 20.
POKÓJ — „Curie Skłodowska” (amer.), godz. 17 i 19.30.
POLONIA — „Czarodziejskie ziarno”, (radz.) godz. 16, 18, 20.
FAMA — „Pustelnia Parmeńska” ser I (franc.), godz. 18 i 20.
ROBOTNIK — „Dr Semmelweis” (NRD), godz. 18 i 20.
TECZA — „Diabelska gra” (czek.), godz. 15.45, 18 i 20.15.
PIONIER — „Opowieść leśna” (radz.), godz. 16 i 18. Program aktualności — godz. 20 i 21.

OGROD ZOologiczny — otwarty od godz. 9—19
FOTOPLASTIKON — „Zabytki Rzymu i Pompei” Czynny od godz. 9 — 21
NOCNE DYŻURY AFTEK:
Spół Nr 8 — pl. P. K. W. N. 2.
„ 5 — ul. Stalina 51.
„ 12 — ul. Piastowska 38.
SZPITAL MIEJSKI Nr 2 (oddz. chi- rurg.) — ul. Wilosa 22.
SZPITAL MIEJSKI Nr 4 (oddz. wewn.) — ul. św. Józefa 2.
SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. dziec.) — ul. Wszystkich Świętych 1.

